

# Jasiuk, Jerzy

---

## Polska książka techniczna wczoraj i dziś

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 19/3, 630-631

---

1974

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



sporną własność Kopernika, który kupił go w czasie pobytu w Padwie w latach 1501—1503, gdy intensywnie uczył się prywatnie języka greckiego — głównego języka naukowców epoki Odrodzenia. *Słownik Crestoniusa* dowodzi pilnej istotnie nauki, o czym świadczą ćwiczenia i wprawki językowe robione ręką Kopernika na ponad 100 stronach, a także grecki autograf na karcie tytułowej. Dzieło to jest więc dziś dla nas dowodem upartej i cierpliwej pracy młodego badacza, zdobywającego mozolnie i wytrwale oręż dla dotarcia do samych źródeł wiedzy starożytnej, nie skażonej tłumaczeniami czy opracowaniami w języku łacińskim.

Niewielką rolę odgrywają na koniec dzieła o charakterze teologicznym (2). Główne miejsce zajmuje tu wielkie, 2-tomowe dzieło Tomasza z Akwinu *Catena aurea*, wydane wspaniale w Rzymie w 1470 r. Główna rola Kopernika jako inwentaryzatora tych ksiąg sprowadzała się do poprawek tekstu oraz oznaczenia na górnych marginesach rozdziałów całego dzieła. Podobnie i w drugim dziele *Catalogus sanctorum* z 1513 r. ograniczył się tylko do inwentaryzacji i przeniesienia poprawek z końcowej erraty do tekstu głównego. Teologia nie stanowiła więc przedmiotu szczególnego zainteresowania Kopernika.

Chyba uzasadniony będzie końcowy wniosek, że księgozbiór ten pokazuje poważny fragment warsztatu naukowego przede wszystkim Kopernika — astronoma, i niektóre ważne etapy jego życiowej wędrówki od Krakowa i Italii jako jego głównych źródeł nauki i wiedzy. Bez tego księgozbioru nie moglibyśmy ustalić głównych etapów dojrzewania wielkiej koncepcji naukowej Kopernika ani pogłębić znajomości tak ważnego dlań okresu studiów w Akademii Krakowskiej. Stawiając na pierwszym miejscu wagę naukową księgozbioru uppsalskiego, powiedzieć trzeba jednak, że ukazuje on nam także w pełnym świetle Kopernika — humanistę, miłośnika literatury starożytnej o wszechstronnych zainteresowaniach intelektualnych. Kopernik — astronom, Kopernik — uczony, czerpał w całej pełni z bogactwa wiedzy swoich poprzedników, poznając ich i krytycznie wykorzystując. Naukowiec i humanista — oto główny wniosek, jaki sam się narzuca po dokonaniu przeglądu księgozbioru uppsalskiego, który na zawsze pozostanie niezbytnym tego świadectwem.

Ekspozycja księgozbioru uppsalskiego w Toruniu pozwoliła badaczom polskim na bliższe zaznajomienie się z autentycznymi notami marginalnymi Kopernika oraz zebranie materiału analitycznego, także poprzez dokonanie fotokopii wielu pozycji. Jednocześnie zaś stanowiła ona godne zamknięcie imprez Roku Kopernikowskiego w mieście rodzinnym Astronoma.

Marian Biskup

## POLSKA KSIĄŻKA TECHNICZNA WCZORAJ I DZIŚ

Jubileusz 500-lecia drukarstwa w naszym kraju stał się okazją do zorganizowania w Muzeum Techniki w Warszawie wystawy *Polska książka techniczna wczoraj i dziś*, na której zgromadzono charakterystyczne przykłady publikacji o tematyce technicznej, poczynawszy od najdawniejszych, sięgających XVI stulecia egzemplarzy aż po wydawnictwa nam współczesne.

Zestawienia o takim zasięgu chronologicznym dotychczas w naszym wystawnictwie nie było. Wprawdzie obok systematycznych pokazów nowych publikacji technicznych, zdarzały się, choć rzadko, ekspozycje dawnych, antykwarycznych, to jednak nie podjęto żadnej próby pokazania pełnej drogi rozwoju książki technicznej w Polsce. W tym sensie omawiana wystawa miała charakter precedensowy i stworzyła zwiedzającym możliwości dokonywania spostrzeżeń i porównań, tak w zakresie tematyki publikacji, jak i ich edytorskiej formy.

Zgromadzone publikacje ilustrowały np. bardzo wyraźnie zjawisko związku tematów książek technicznych z aktualnymi w poszczególnych okresach potrzebami społeczeństwa, zwłaszcza gospodarczymi, podobnie zjawisko narastającej w miarę upływu stuleci, dziesięcioleci, a ostatnio już lat specjalizacji książek, stanowiącej zresztą odbicie specjalizacji samej techniki. Książki obrazowały w sposób widoczny powstawanie nowych dziedzin i specjalności technicznych.

Pewne wnioski można też było wyciągnąć na temat szybkości utrwalania w publikacjach książkowych wynalazków i osiągnięć technicznych. Niekiedy szybkość ta wzbudza podziw: np. praca Józefa Osifńskiego *Robota maszyny powietrznej pana Mongolfier* ukazała się w Warszawie w 1784 r., podczas gdy opisywane eksperymenty balonowe miały miejsce w połowie roku poprzedniego i to, jak wiadomo, we Francji. Z drugiej jednak strony pierwsza polska książka o maszynach parowych, Feliksa Jarockiego *Rozprawa o machinie parowej Watta*, została wydana w 1814 r., a więc blisko pół wieku po dokonaniu wynalazku.

Zestawione książki dokumentowały również zjawisko powstawania i stopniowego pogłębiania się powiązań między techniką i nauką.

Zorganizowanie wystawy *Polska książka techniczna wczoraj i dziś* wiązało się oczywiście z dokonaniem przeglądu prac historycznych z tego zakresu. Przegląd ten wykazał wyraźnie, że mimo istnienia pozycji niewątpliwie wartościowych nie jest to dorobek obszerny. Został on zresztą na wystawie pokazany w wyodrębnionym dziale, przy czym o ile we wszystkich pozostałych działach mogły być ekspozowane jedynie wybrane przykłady wydanych książek, to prace z zakresu historii, począwszy od fundamentalnych dzieł Feliksa Kucharzewskiego, pochodzących jeszcze z ubiegłego stulecia, zmieściły się prawie w komplecie w paru niewielkich gablotach. Była to więc ilustracja postulatu o potrzebie rozwoju badań nad dziejami polskiej książki technicznej.

Wydaje się, że wystawa spełniła jeszcze jeden cel: zwróciła uwagę na publikacje techniczne jako temat zbieractwa bibliofilskiego. W wystawionym, zróżnicowanym chronologicznie wyborze dostrzec można było swoisty urok dawnej książki technicznej i to nie tylko najdawniejszej, która zyskała nobilitację do grupy starych druków. Cechy tej nie są pozbawione również książki nowsze, choć już także z punktu widzenia użytkowego zdezaktualizowane. Zachęcenie do ich gromadzenia indywidualnych zbieraczy usunęłoby groźbę, że przekażemy przyszłości jedynie unikalne egzemplarze, przechowywane w wyspecjalizowanych bibliotekach.

Przy organizacji wystawy współpracowały z Muzeum Techniki: Biblioteka Narodowa, Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy, Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, Biblioteka Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, Wydawnictwa Komunikacji i Łączności, Wydawnictwo „Arkady” oraz Wydawnictwo „Śląsk”.

Wystawa prezentowana była w Muzeum Techniki w okresie od 4 lutego do 10 marca 1974 r. Następnie w wersji skróconej pokazana została w Muzeum w Zabrze i z kolei w Domu Technika NOT w Częstochowie.

Jerzy Jasiuk

## XX SEMINARIUM HISTORYCZNO-MEDYCZNE DOKTORANTÓW

Staraniem Ośrodka Wrocławskiego ZHNiT PAN i Biblioteki Akademii Medycznej we Wrocławiu, odbyło się w dniu 2 marca 1974 r. kolejne Seminarium historyczno-medyczne doktorantów, tym razem w pomieszczeniu bibliotecznym Kliniki Dermatologicznej.